

Putin zachwala odpływ zagranicznego kapitału

28 maja 2022

Poniższy wpis oparty na doniesieniach polskich i ukraińskich mediów może zawierać propagandę rosyjską i ukraińską.

Będące następstwem wojny na Ukrainie sankcje wobec Rosji spowodowały wycofanie się z niej wielu zagranicznych koncernów. Rosyjski prezydent Władimir Putin uważa to jednak za korzystne dla krajowej gospodarki, bo jego zdaniem miejsce obcego kapitału przejmie krajowa produkcja.[A]

W czwartek odbyły się konsultacje między przywódcami państw należących do Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej. Putin w ich trakcie mówił głównie o sankcjach nałożonych na Rosję przez świat zachodni. Dał jednak do zrozumienia, że nieszczególnie się nimi przejmuje. Jego zdaniem we współczesnym świecie niemożliwe jest odizolowanie takiego państwa jak Rosja. Uważa więc, że najbardziej na sankcjach gospodarczych straci nie sama Rosja, lecz nakładające je państwa europejskie. Może ona bowiem zawierać umowy handlowe z bardziej przyjaznymi krajami, głównie z kontynentów azjatyckiego, afrykańskiego i południowoamerykańskiego.[A]

Putin nie widzi też problemu w wycofywaniu się z Rosji zachodniego kapitału. W niektórych wypadkach ma to być nawet korzystne dla jego państwa. Miejsce zagranicznych firm może bowiem zająć krajowa produkcja. Jednocześnie przyznał, że obecnie rosyjskie przedsiębiorstwa mają szereg problemów związanych z transportem i przerwaniem łańcucha dostaw. Priorytetem Rosji ma być natomiast zachowanie dostępu do zachodnich technologii i oprogramowania, bo we współczesnym świecie odcięcie od nich dużego państwa jest nierealne. Poza tym rosyjski prezydent przyznał, że dostęp do luksusowych towarów będzie droższy. Podał tu choćby przykład samochodów

marki Mercedes, które mają być jednak dalej dostępne na rosyjskim rynku. Ich odbiorcy zaś „przywiozą je sobie z dowolnego miejsca i z dowolnego kraju”.[A]

Putin nie jest gotowy do rozmów pokojowych – taką opinię amerykańskiej administracji wyraził rzecznik Pentagonu, John Kirby podczas konferencji prasowej w piątek, 27 maja. „Putin mógłby nawet teraz i tak po prostu zrobić właściwą rzecz: wycofać wojska i usiąść za stół rozmów z Zelenskym. Jednak nic nie wskazuje na to, aby była nadzieja na przeprowadzenie takich rozmów” – powiedział Kirby dodając, że rosyjski prezydent nie jest zainteresowany rozwiązaniem dyplomatycznym trwającego konfliktu. Również według informacji napływających z Turcji oraz samej Ukrainy jak na razie nie ma szans na to, aby mogło dojść do rozmów pokojowych – obecnie ograniczają się one jedynie do negocjacji w sprawie wymiany jeńców.[PU]

W ocenie USA, Rosja nie osiągnęła żadnego ze swoich celów w ramach działań prowadzonych przeciwko Ukrainie od ponad 3 miesięcy: nie udało się jej pozbawić Ukrainy suwerenności, zająć stolicy ani zmienić rządu. Rosja nie opanowała także żadnych większego miasta Ukrainy, nie licząc Mariupola. Siły rosyjskie kontynuują działania ofensywne w obwodzie donieckim, choć ich sukcesy nadal są ograniczone: w ciągu ostatniej doby wojsk rosyjskie zostały wypchnięte z pozycji, jakie udało im się zająć w Siewierodonecku. Nadal trwają próby przecięcia linii zaopatrzenia sił ukraińskich w tym rejonie m.in. poprzez próby zajęcia drogi Lisiczańsk-Bachmut, jak dotąd nieudane. Na pozostałych odcinkach frontu sytuacja pozostaje stabilna.[PU]

W najbliższych dniach oczekiwana jest decyzja o dostawie na Ukrainę z USA wyrzutni pocisków rakietowych MLRS oraz HIMARS – choć według dziennika New York Times, została ona już podjęta, a w przyszłym tygodniu należy oczekiwać jej ogłoszenia. W ostatnich tygodniach na Ukrainę trafiły także dostawy systemów artyleryjskich m.in. z Francji, USA i Włoch (na zdj. włoska haubica FH70 o kalibrze 155 mm dostarczona prawdopodobnie przez Estonię).[PU]

W ostatnich dniach pojawia się coraz więcej opinii, że Ukraina powinna się poddać Rosji i w konsekwencji oddać kolejne części swojego terytorium. Taką opinię wygłosił właśnie słynny Henry Kissinger. Najpierw francuski prezydent Emmanuel Macron stwierdził, że „nie wolno upokarzać Rosji” wojną na Ukrainie, co sugerowało znalezienie pola do negocjacji z Putinem. Potem coś podobnego i poddanie się Ukrainy, sugerował kanclerz Niemiec, Olaf Scholz. Nasze polskie huraoptymistyczne podejście do Ukrainy, nie znajduje zrozumienia najważniejszych krajów z Unii Europejskiej.[ZNZ]

Warto zauważyć, że te dwa mocarstwa europejskie mówią ostatnio jednym głosem jeśli chodzi o konflikt na Ukrainie i nie jest to bynajmniej głos zbieżny z tą bezwarunkową miłością proukraińską, którą prezentują nasi „słudzy narodu ukraińskiego”. Polacy oddali czołgi, ale Niemcy ani myślą dać nam w zamian Leopardy. Po prostu osłabiliśmy się mimo sytuacji politycznej.[ZNZ]

Teraz głos w sprawie rozwiązania kryzysu na Ukrainie zabrał słynny Henry Kissinger, ciemna persona z Komisji Trójstronnej i były Sekretarz Stanu USA. Podczas obrad u dziadka Kłausa Szwaba z WEF w szwajcarskim Davos, niemal już stuletni polityk oświadczył, że trzeba szukać rozwiązań i Ukraina musi się pogodzić z utratą terytorium, bo ważne jest zachowanie równowagi strategicznej w Europie, a ta została właśnie zakwestionowana. Henry Kissinger pamięta jeszcze czasy gdy tą równowagę zapewniał ZSRR, ale po jego upadku przynajmniej w zasięgu euroazjatyckim, potęgą jest Rosja i zapewne zdaniem Kissingera jej nadmierne osłabienie jest ryzykowne. Oczywiście to amerykański sposób widzenia spraw, bo osłabienie Rosji na kampanii ukraińskiej, może skutkować nawet podziałem Federacji Rosyjskiej, na czym niewątpliwie w regionie zyskałyby Chiny, a tego Amerykanie z pewnością woleliby uniknąć za wszelką cenę. [ZNZ]

Nie można zatem wykluczać, że wkrótce ktoś nakaże Ukraińcom zakończenie tej wojny, co będzie wiązało się z utratą

kolejnych, uprzemysłowionych regionów Ukrainy. Dla Rosji będzie to wyjście z twarzą osiągając cele w postaci korytarzu lądowego z Rosji na Krym i uruchamiając strategiczny kanał ze słodką wodą dla półwyspu. Jeśli do tego dojdzie będzie to też kolejny już rozbiór Ukrainy w XXI wieku i zapewne nie ostatni.[ZNZ]

Prezydent Ukrainy odniósł się do wystąpienia b. sekretarza stanu USA, Henry'ego Kissingera na Forum Ekonomicznym w Davos, gdzie ten ostatni zaproponował by Ukraina zrezygnowała z części swojego terytorium na rzecz Rosji w zamian za powstrzymanie wojny. „Mam takie wrażenie, że u pana Kissingera w kalendarzu jest nie 2022, ale 1938 rok i myślał, że mówi przed publicznością nie w Davos, ale w ówczesnym Monachium” – powiedział Wołodymyr Zelensky. „W 1938 roku, Gdy rodzina pana Kissingera ratowała się ucieczką z nazistowskich Niemiec, miał 15 lat i doskonale to rozumiał. I wówczas od niego nikt nie usłyszał, że należy zaadaptować się do życia wśród nazistów zamiast uciekać czy walczyć z nimi” – dodał ukraiński prezydent.[PU]

Pomimo nacisków niektórych krajów zachodnich, Ukraina stoi na stanowisku odnowienia swojej suwerenności nad całym terytorium zajętych przez Rosję. Według szefa ukraińskiego wywiadu wojskowego Kiryło Budanowa, będzie to możliwe pod koniec 2022 roku, gdy do SZ Ukrainy dotrą większe dostawy zachodniego uzbrojenia.[PU]

Na podstawie: Rp.pl [A], BusinessInsider.com.pl [A], Pravda.com.ua [PU], Defence-ua.com [PU]

Źródło: [Autonom.pl](#) [A], [PolUkr.net](#) [1] [2] [PU], [ZmianyNaZiemi.pl](#) [ZNZ]

Kompilacja 4 wiadomości: WolneMedia.net